

<https://doi.org/10.34768/fp2021a3>

Violetta Jaros

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy  
im. Jana Długosza w Częstochowie

## NAZWY WŁASNE JAKO NOŚNIK WARTOŚCIOWANIA I EMOCJONALNOŚCI W LISTACH JOACHIMA LELEWELA

Nazwy własne pojawiają się w naszych wypowiedziach najczęściej w konstytutywnej<sup>1</sup> dla nich funkcji denotatywnej (referencjalnej, identyfikacyjno-dyferencyjnej), służąc jako oznaczenia jednostkowych obiektów różnego rodzaju: osób, miejsc, instytucji, wytworów działalności ludzkiej. Znaki onimiczne, obok wymienionych, mogą pełnić także funkcję<sup>2</sup> wartościującą<sup>3</sup> i ekspresywną<sup>4</sup>, uwypuklając emotywny stosunek<sup>5</sup> nadawcy do przedstawianej rzeczywistości. Nadaniu nazwie własnej odcienia wartościująco-uczuciowego, obok zabiegów morfologicznych, służą różnego rodzaju środki stylistyczne, między innymi metafora, metonimia, porównanie, apostrofa, hiperbola, ironia, eksklamacja, powtórzenie czy żart słowny. Ekspresję wzmagają również intensyfikatory typu *mój, nasz* czy przydawki *biedny, poczciwy* itp., tworzące grupy nominalne z nazwami

1 *Nomen proprium* w zasadzie tylko oznacza, nazywa, wyróżnia obiekt z rzeczywistości pozajęzykowej, jednak w trakcie funkcjonowania nazwy własnej w społeczności może powstać znaczenie konotatywne, będące dodatkowym zbiorem cech i wyobrażeń związanych z denotatem. Por. B. Dereń, *Pochodne nazw własnych w słowniku i tekście*, Opole 2005, s. 8.

2 Nazwom własnym występującym w tekstach literackich przypisuje się także inne funkcje, m.in. lokalizacyjną, socjologiczną, deskrypcyjną, treściową, aluzyjną, intertekstualną. Szerzej na temat funkcji propriów piszą m.in. C. Kosyl, *Nazwy własne w prozie Jarosława Iwaszkiewicza*, Lublin 1992; A. Cieślakowa, *Nazwy własne w różnych gatunkach tekstów*, [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn 1993, s. 33-39; M. Rutkowski, *Problem funkcji nazw własnych w onomastyce. Przegląd stanowisk*, „*Conversatoria Linguistica*” 2010, R. IV, s. 54-65.

3 Łucja Maria Szewczyk wartościującą rolę literackich nazw własnych wiąże z konotacjami wartościującymi, warunkowanymi przez częściowy bądź całościowy kontekst wypowiedzeniowy utworu, oraz ze swoistymi tekstowymi użyciami nazw. Por. M.Ł. Szewczyk, *Nazewnictwo literackie w twórczości Adama Mickiewicza*, Bydgoszcz 1993, s. 17.

4 Według A. Wilkonia funkcja ekspresywna polega na użyciu onimów „jako znaków wyrażających nastawienie emocjonalne autora i bohaterów oraz współtworzących określony klimat uczuciowy utworu czy jego fragmentów”. Por. A. Wilkoń, *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*, Wrocław 1970, s. 83. Czesław Kosyl natomiast definiuje ekspresję jako wykorzystanie trafnych środków artystycznych, które nadają wypowiedzi wyrazistość i pomagają w osiągnięciu pewnej przewidzianej reakcji odbiorcy. Por. C. Kosyl, *op. cit.*, s. 129.

5 W swej podstawowej formie są zazwyczaj neutralne. Nacechowanie ekspresywne mogą natomiast mieć nieoficjalne warianty tych nazw, pojawiające się w społecznie ograniczonym kręgu użytkowników. Por. K. Handke, *Nazewnictwo jako narzędzie ekspresji*, [w:] *Onomastyka literacka*, s. 46; W. Lubaś, *Typ kontaktu językowego a wariantywność nazw własnych we współczesnej polszczyźnie*, „*Prace Językoznawcze*” 1978, 4: *Onomastyka*, s. 7-13.

pełnymi lub derywowanymi morfologicznie. Ładunek emocjonalny onimów (pozornie nienacechowanych ekspresywnie) warunkuje również szeroko rozumiany kontekst, zarówno zdaniowy, tekstowy, jak i historyczny, kulturowy. Wartość emocjonalną zyskują niekiedy nazwy związane z doświadczeniami życiowymi nadawcy komunikatu<sup>6</sup>.

Przedmiotem rozważań w niniejszym szkicu uczyniono zagadnienia związane z tekstowymi użyciami propriów jako nośników wartościowania i emocjonalności w listach Joachima Lelewela do najbliższych, pisanych z wielu miejsc pobytu historyka w różnych okresach jego życia, oraz adresowanych do przyjaciół i znajomych, powstałych na emigracji (zob. Źródła). Celem analiz jest ustalenie repertuaru językowych środków wyrażania ocen w obrębie jednostek onimicznych i dotarcie do wartościowania autorskiego<sup>7</sup>. Stanowiąca podstawę materiałową korespondencja potraktowana została jako komunikaty potoczne<sup>8</sup>, zdeterminowane między innymi sytuacją fizyczną (są ogniwem dialogu i językowym wykładnikiem stosunku na linii nadawca–odbiorca), sytuacją społeczną (są wytworem indywidualnym realizowanym w języku nieoficjalnym, łącząc przy tym „właściwości podrzędnych odgałęzień języka nieoficjalnego: literackiego i potocznego”), tekstem pragmatycznym o podwójnym zamierzeniu: ekspresywno-impresywnym oraz informacyjnym<sup>9</sup>.

W literaturze poświęconej wartościom i wartościowaniu w języku zwraca się uwagę na ścisły związek emocji i oceny w aktach aksjologizujących<sup>10</sup>, ewokujących przede wszystkim potoczną odmianę stylową<sup>11</sup> i tak zwany język familijny<sup>12</sup>.

Odnosząc się do możliwości wyzyskiwania właściwości i funkcji języka w kategoriach aksjologicznych, warto przywołać stanowiska badawcze ułatwiające zrozumienie mechanizmu wpisywania w przestrzeń komunikacji potocznej wartościujących znaków językowych oraz stanowiska zwracające uwagę na znaczenie tego zjawiska w procesie indywidualnego kodowania i dekodowania. Jedno z nich reprezentuje Jadwiga Puzynina, przypisująca wartościowaniu (ocenianiu w sensie jakościowym) wydawanie i/lub wypowiedanie sądu o wartości, które, opierając się na uzasadnie-

---

6 Por. H. Górny, *Nazwy własne w piśmiennictwie pamiętnikarskim XIX wieku. Perspektywa tekstologiczno-funkcjonalna*, Kraków 2013, s. 134.

7 Por. J. Puzynina, *Język wartości*, Warszawa 1992, s. 130.

8 Por. J. Warchała, *Kategoria potoczności w języku*, Katowice 2003, s. 28.

9 Por. A. Kałkowska, *Struktura składniowa listu*, Wrocław 1982, s. 11-13.

10 Por. H. Górny, *op. cit.*, s. 134.

11 Jak zauważa A. Markowski (*Polszczyzna końca XX wieku*, Warszawa 1992, s. 26): „potoczność jako kategoria kulturowa ujawnia się przede wszystkim w kontaktach osób bliskich: członków rodziny, przyjaciół, dobrych kolegów czy znajomych, a więc w zachowaniach [...] nieoficjalnych – prywatnych czy wręcz intymnych, obejmujących sytuacje związane z życiem codziennym i rodzinnym, rzadziej zawodowym”.

12 *Język familijny // rodzinny // domowy* definiowany jest jako język służący komunikacji w kręgu rodzinno-przyjacielsko-sąsiedzki, który łączy mocne i długotrwałe związki, zwłaszcza relacje pokrewieństwa i powinowactwa oraz więzy uczuciowe. Por. K. Handke, *Język familijny*, [w:] eadem, *Socjologia języka*, Warszawa 2008, s. 76.

niach uczuciowych, wolitywnych i/lub racjonalnych, determinowane są przez uwarunkowania kulturowe, cechy indywidualne, wiedzę oraz poglądy nadawcy<sup>13</sup>. Zdaniem Elżbiety Laskowskiej, termin wartościowanie występuje w dwóch znaczeniach: „proces wewnętrzny, to znaczy poznawanie wartości w przedmiocie i/lub przypisywanie wartości przedmiotowi” oraz „wartościowanie to mówienie, że coś jest dobre lub złe pod jakimś względem”<sup>14</sup>. Nacechowanie wypowiedzi pierwiastkiem emotywnym<sup>15</sup> jest natomiast efektem uczuciowego zaangażowania mówiącego.

### **Ekspresywizmy propraialne – deminutywa, hipokorystyka, augmentatywa**

W badanej korespondencji Joachima Lelewela odnajdziemy liczne poświadczenia derywowanych odpropraialnych ekspresywów wartościujących, które stanowią jednocześnie jeden z najbardziej wyrazistych wyznaczników potocznej (i rodzinnej) odmiany języka<sup>16</sup>. W funkcji wartościującej używane są przede wszystkim sufiksy deminutywne i hipokorystyczne dodawane do podstaw pełnych lub zdeintegrowanych, a melioratywne lub pejoratywne (deprecjonujące) znaczenie derywatu zależy nie tylko od repartycji formantów, lecz także od konkretnych realizacji tekstowych i uwarunkowań kontekstualnych. Emotyvizację implikują ponadto palatalizacje, dys-

13 Por. J. Puzynina, *Słowo – wartość – kultura*, Lublin 1997, s. 93-94.

14 Por. E. Laskowska, *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz 1992, s. 19.

15 Podstawową kwestią jest znaczenie terminu *emocjonalność*, który często stosowany jest wymiennie z pojęciami *uczuciowość*, *afektywność* oraz *ekspresywność*, *ekspresja*. Wszystkie wymienione tu terminy pojmowane są najczęściej jako uczuciowa ocena rzeczywistości, ale ich zakresy znaczeniowe nie są ściśle określone. Na zamęt pojęciowy w literaturze przedmiotowej wskazuje S. Grabias (*Ekspresywność w strukturze znaczeniowej wypowiedzi, wyrazów i formantów*, „Poradnik Językowy” 1980, z. 9-10, s. 476-489). A. Wierzbicka traktuje emocjonalność jako jeden ze składników ekspresywności, obok sądów i wolicji. Mówiąc o ekspresji sądów, wolicji i emocji, badaczka utożsamia ekspresję z wyrażaniem wszystkich czynności psychicznych. Takie stanowisko łączy emocjonalność i modalność w jedną klasę zjawisk językowych. Por. A. Wierzbicka, *Praktyczna stylistyka*, Warszawa 1969, s. 35. Według T. Skubalanki, emocjonalność związana jest z afektywnym wartościowaniem rzeczy i zdarzeń. Por. T. Skubalanka, *O ekspresywności języka*, „Annales UMCS” 1972, sectio F, vol. XXVII, s. 123-132. S. Grabias, precyzując zakres znaczeniowy interesujących nas terminów, ekspresję uznaje za proces ujawniania się nadawcy w wypowiedzi, ekspresywność zaś za cechę znaku, będącą wynikiem tego procesu. Emocjonalność jest fakultatywną cechą wypowiedzi i – jak pisze badacz – „nie dotyczy realności, lecz jest wyrazem tego, czy nadawca uczuciowo akceptuje komunikat, czy też nie i wiąże się z wartościowaniem” (S. Grabias, *op. cit.*, s. 31). Znakiem postawy nadawcy względem treści komunikatu jest wypowiedzenie. Emocjonalność zatem to typ ekspresji, wyrażony środkami językowymi uczuciowy stosunek mówiącego do rzeczywistości (por. idem, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 1994, s. 256). A. Awdiejew (*Pragmatyczne podstawy interpretacji wypowiedzi*, Kraków 1987, s. 117) traktuje emotywność (emocjonalność) „jako odrębną kategorię funkcji pragmatycznych, która wyraża ocenę intelektualną wraz ze stosunkiem nadawcy do przedstawianego stanu rzeczy”.

16 Por. K. Handke, *Język rodzinny*, s. 78; W. Lubaś, *Polskie gadanie. Podstawowe cechy i funkcje potocznej odmiany polszczyzny*, Opole 2003, s. 210.

palatalizacje, mutylacje (tj. niemorfologiczne skrócenia onimu)<sup>17</sup>. W funkcji onimicznych znaków zabarwionych uczuciowo, wyrażających pozytywne emocje nadawcy, zdecydowanie najczęściej występują pochodne formy imienne. Wymienione tu konstrukcje słowotwórcze zawierają informację o aprobującym stosunku piszącego do nosicieli imion. Nacechowane struktury onimiczne odnoszą się zwykle do dzieci, ale też do osób dorosłych, darzonych przez Lelewela sympatią, uczuciem miłości lub przyjaźni. Wśród wyekscerpowanych nazw osobowych wymienić należy przede wszystkim zdrobniałe i spieszczone formy imion rodzeństwa<sup>18</sup>, na przykład *Jasio* LR I 21<sup>19</sup>, *Józienkowi* LR I s. XIII, *Józiowi i Marcelkę* LR I 126, *dla Marcelinki* LR I 127, *do Mani* LR II 225, z *Marcelką* LR I 73, *Maryli* LR I s. XXXIV, *Marynia* LR I 469, *Marysia* LR II 56, *Protkowi* LR I s. XIII; bratanków i siostrzeńców, na przykład *Ewci* LR II 343, *Helenska* LR II 351, *mały Henryczek* I 110, z *Hugonkiem* LR II 84, *Huguś z Gucikiem* LR II 100, *Huguś i Wiesławka* LR II 99, *Juliś* LR I 176 [dzieci brata Prota], oraz dalszych krewnych i powinowatych, na przykład *Adaś i Michaś* [Deszertowie] LR I 129, *ciocia Antolka* [Antonina Netrebska, z domu Cieciszowska] LR II 174, *stryjeczny braciszek Antoś* [Antoni Onacewicz] LR I 420, *Brunek* [Brunon Kiciński, brat cioteczny] LR I 197, *Cesi Cieszkowskiej* LR II 473, *Janka Majewskiego* [szwagier, mąż Marii] LR II 416, *Józi* [żona Prota] LR II 198, *Ignas Potocki* LR II 411, *Kazio Cieciszowski* [brat cioteczny] LR II 31, *Klemenci Hoffmanowej* LR II 177, *na ręce Klemuni* [Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, krewna Lelewela z linii Cieciszowskich] LR II 33, *Kostuli* [Konstancja Łuszczewska, krewna Lelewela z linii Cieciszowskich] LR II 35, *wujaszek Pawełek Cieciszowski z Guciem swym* LR II 424, *Paulinkę* [z domu Dmóchowska, żona Augusta Lelewela] II 394, *o Stasiu Deszercie* LR I 221, a także dzieci dalszych krewnych i znajomych: *Emilka* LR I 447, *Jakóbek* LR I 449, *przyjazd Kluczewskiej z Kacperkiem i Zosią* LR I 481, *Wojtusia* LR I 221. Omawiane tu derywaty odimienne, znamienne dla kontaktów z osobami bliskimi i dobrze znanymi, stanowić mogą podstawę nazw par małżeńskich, na przykład *Maciusiostwo Wodzińscy* LR II 225.

W listach adresowanych do najbliższych pojawiają się także gwarowe formy nieoficjalnych imion, na przykład *Z Wilna teraz tłum różnego stanu osób ciągnie dla uzyskania zdrowia do cudownego (już nie Antoska), ale Antoniego* LR I 330, *Elżbitka* LR I 44. Gwara, będąca narzędziem porozumiewania się, spełnia w mikroskali funkcję języka ojczystego, scala wspólnotę, jest formą eksponowania przywiązania do regionu, buduje tożsamość rodową, plemienną<sup>20</sup>, wyróżnia to, co „swoje”, od tego, co „obce”. „Swojskość” wartościowana jest pozytywnie, daje bowiem poczucie bezpieczeństwa i akceptację wśród pozostałych członków grupy.

17 Por. S. Grabias, *op. cit.*, s. 96-115.

18 Joachim był najstarszym z sześciorga rodzeństwa – miał trzech braci i dwie siostry.

19 Rozwiązanie przyjętych skrótów, wskazujących cytowane źródła, znajduje się na końcu szkicu w obrębie *Literatury cytowanej* (Źródła).

20 Por. R. Przybylska, *Wstęp do nauki o języku polskim*, Kraków 2003, s. 27-28.

Zdrobnienia i spieszczenia pojawiają się także w kontekstach wskazujących na okazywane komuś współczucie, na przykład *Henriczek* [syn Prota] *plaksa umarł, matka musi być nieukonsolowana* LR II 57, *O słabości Krysi* [Krystyna z Kicińskich Potocka] *dawno wiedziałem* LR II 95. W tej samej funkcji użył Leleweł formantu augmentatywnego, co jednoznacznie uwidacznia uwarunkowanie pragmatyczne, na przykład *Prot z żoną i kilku działwy, zapewne z Hugoniskiem w Busku; musi być z Hugonkiem nie najlepiej, jest to siódmy roczek jemu* LR II 84.

Formant deminutywny wnosi niekiedy znaczenie melioratywno-żartobliwe, na przykład *Jeżeli będziesz jechał do Wilna, chciej też z sobą przywieźć swego małego Terencjuszka i grammatykę na klasę II* LR I 92.

Wśród nazw własnych wyrażających emocjonalny stosunek osoby nazywającej do nazywanego denotatu, obok derywatów odimiennych, występują w badanych listach emotywnie formy odnazwiskowe i odkryptonimiczne oraz odetniczne i odchremonimiczne. Użycie zdrobnień i form spieszczonych nazwisk i kryptonimów najczęściej jest przejawem sympatii i przywiązania nadawcy do nosicieli tych antropimów, na przykład *Cypryś* [Wincenty Cyprysiński, działacz polityczny] LP I 352, *Ibuś* [kryptonim Józefata Bolesława Ostrowskiego, utworzony od pierwszych liter imienia] LP III 37, *Pieczętarsio* [Pieczętarski – kryptonim Walerego Pietkiewicza] LP I 245, *Zalesio* [Konstanty Zaleski, działacz polityczny] LP II 8, *Piszę przez Żabkę* LR II 59, *Żabsio* [Żaba – kryptonim Tadeusza Żabickiego, siostrzeńca i emisariusza] LR II 88.

W języku familijnym Lelewela pewną oryginalnością charakteryzują się nieoficjalne formy nazwisk, które wprowadzał do epistolarnej komunikacji rodzinnej ze względów emocjonalno-humorystycznych: *Samemu także panu „z Finków” Piaskowskiemu złóż ukłony* LR I 182, *Krótko piszę, przez Fijałka* [Fijałkowski, brat arcybiskupa warszawskiego] LR II 279, *Nadszedł mi Stronczek* [dzieło Strączyńskiego o monetach piastowskich] *w dniu, w którym rano się budząc poczęłem 65 rok życia liczyć* LR II 414.

Derywaty odnazwiskowe i odprzezwiskowe z sufiksami deminutywno-spieszczającymi pojawiają się także w żartobliwych, nieraz ironizujących, poufałych użyciach w listach do przyjaciół i znajomych, na przykład *Rybka* [gen. Rybiński, który z płk. Święcickim i Ibusiem Ostrowskim (Mefistofeles) tworzył Stronnictwo Wojskowe w Paryżu] *pluszcze się w mętnej wodzie jak Mefistofelesik w święconej* LP III 37.

Nierzadkim w analizowanej korespondencji jest właściwe dla komunikacji potocznej zjawisko antonimicznego przewartościowania użytego znaku językowego, ponieważ „językowa wartość emocjonalna danej formy nie musi wcale pokrywać się z rzeczywistymi uczuciami osoby, która tej formy użyła”<sup>21</sup>. Onimiczne struktury spieszczone

21 Por. C. Kosyl, *Forma i funkcja imion osobowych we współczesnej polszczyźnie*, [w:] idem, *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin 1983, s. 48.

mogą być sygnałem ironii<sup>22</sup>, na przykład *łotrzyzna Mokrzecki*. [...] *Ezechiel* [Staniewicz] *z dawnej rozpusty i swarów miał do niego i okazywał jawnie wstręt, co też nie pomału Mokrzesiowi szkodziło* LP III 382, a augmentatywa mogą pełnić funkcję proprialnego wykładnika pozytywnych emocji nadawcy, na przykład *Worcellisko* LP IV 54, na co jednoznacznie wskazuje otoczenie tekstowe lub wiedza pozatekstowa.

Deprecjatywny ładunek emocjonalny wnoszą formy fleksyjne liczby mnogiej, na przykład *Koszuty* [Lajos Kossuth, przywódca rewolucji węgierskiej w 1848 r.] *polskie nie mogą szafować złotem* LP IV 110, *Z Boga tworzą jakiegoś potwora, który dla swej zabobony miliony milionów w piekło toczy, aby miał u siebie mało wybranych bobolów* [Andrzej Bobola, polski duchowny katolicki, jezuita, misjonarz] LP IV 159.

Wartość ekspresywna znacznie rzadziej ujawnia się wśród derywowanych form odetnicznych. Formanty deminutywne – na przykład *tu spotykam twego znajomego, jednego Francuzika w buraczkach, który był między wami* LP I 316, *od pewnego czasu odbieram od Niemiaszków wielce pochlebne zgłaszania* LP III 343, *W Berlinie Niemczyki chcieli śpiewać Jeszcze Polska nie zginęła, policja przeszkodziła* LP III 114, *Teraz świeżo jeden żydziak, co by w kraju na czosnku i cybulce przestawał, złapał małżonkę pannę nieco podżyłą i parę kroc sto tysięcy franków* LR II 150, *Zjawił się tu nam zbieg kontrabandzista, Żydek z Kujaw, wcale cywilizowany* LP III 28, i augmentatywne, na przykład *Przybył tu też i Wilanowski z żoną francuzicą* LP II 162 – wnoszą najczęściej wartościowanie negatywne; wyrażają ironiczny, pogardliwy, lekceważący lub co najmniej niechętny stosunek piszącego, który mógł powstać pod wpływem doświadczeń indywidualnych nakładających się na stereotypowe wizerunki narodowości.

Ekspresję negatywną, ironizującą, sygnalizuje deminutywna postać chrematonimu (ideonimu): *O huczmem weselu państwa Rusieckich wczesno wiedziałem, Kuryerek Warszawski o tem głosił, a ekspapitan Michałowski (co ma za sobą Oborską) owego Kuryerka mi przyniósł skwapliwie* LR II 353.

### Kontekstualna emotywizacja i aksjologizacja niederywowanych nazw własnych

Emocjonalny stosunek Lelewela do opisywanych postaci czy zjawisk wyrażają nie tylko deminutywne, hipokorystyczne czy augmentatywne formy nazewnicze, lecz także *nomina propria* w postaci pełnej, ekspresywnie neutralne, które w konkretnym użyciu tekstowym stają się znakami językowymi nacechowanymi<sup>23</sup>.

Emotywizacji i aksjologizacji niederywowanych nazw własnych służy lokowanie składników antropomicznych w grupie nominalnej zawierającej ewoluatywno-

22 Por. M. Sarnowski, *Deminutivum jako znak ironii*, [w:] *Język a kultura*, t. 3: *Wartości w języku i tekście*, red. J. Puzynina, J. Anusiewicz, Wrocław 1991, s. 41-49; E. Laskowska, *op. cit.*, s. 129.

23 Por. H. Górny, *op. cit.*, s. 142.

-emocjonalne przymiotnikowe i imiesłowowe określenia atrybutywne typu *kochany, dobry, nieoszacowany, biedny* (i inne), na przykład *Kochany i nieoszacowany Walerianie!* LP I 105, *Kochany Walenty!* LP I 223, *Bądź zdrow, kochany Wodziński* LP II 68, *Kochany Eustachy!* LP III 22, *Kochany Leonardzie!* LP I 286, *Kochany Wale!* LP I 329, *Pawłowicz dziwnie dobry człowiek, niepodobieństwo, żeby się komu naprzykrzył, a nawet nie Litwin* I 274, *Nieoszacowani Castrzanie* LP I 282, *Piszę te słów kilka przez nieoszacowaną Chłędowską* LP III 81, *nieoszacowana Olimpia* LP I 258, *Biedna Przyrembel* LP I 321, *Biedny Kopczyński upada z deszczu pod rynną, prawdziwie godzien czulego ubolewania* LP II 52, *Biedniejsza Marcellina ze swą chorobą* LR II 141, *Błogosławiony Bonawentura [Niemojowski] i wtórujący mu Wołowski, Jełowicki, Wojewoda, Ledóchowski* LP I 120, *zaczny Bakunin* LP III 417, *otrupiałe Zjednoczenie* LP III 147, *za świetnych czasów Zygmunta Augusta* LP III 206, oraz leksemę zaimkowe *mój, nasz*<sup>24</sup>, na przykład *Mój kochany drukarz Młodecki* LP III 333, *Mój Obolewicz porzuca mnie* LR I 307, *do naszych Jagiellonów do Krakowa mocarze perscy przysyłali swoje ambasady* LP I 57, *Polonia nasza hulała* I 288, i rzeczownikowe typu *brat, przyjaciel* (i inne), na przykład *Bracie Edwardzie!* [Walenty Zwierkowski] LP II 9, *Mój brat Jan ze Szwajcarii* LP I 363, *Mój brat Prot* LP I 363, *Nasz przyjaciel Haagar* I 346, *Już te gałgany Francuzi wstydu w oczach nie mają* LP III 225, *kapcan Kordaszewski* LP III 387, *Łotr J.B.O[strowski], [...] dmie w dudy intryg* (Józefat Bolesław Ostrowski zamieszczał w „Nowej Polsce” paszkwile na Komitet Narodowy Polski, Zjednoczenie Emigracji Polskiej i Towarzystwo Demokratyczne Polskie) LP III 351, *Oszusta Karwowskiego* LP III 321, *Matuszka<sup>25</sup> Katarzyna II skończyła swe długie życie* LP III 72. Dzięki nacechowanemu kontekstowi leksykalnemu antroponimy zostają nie tylko włączone w obszar tekstowej ekspresji pozytywnej lub negatywnej, ale jednocześnie uwydatniony zostaje związek nazwy osobowej z jej denotatem.

Podobnie kontekstualne otoczenie wpływa na aksjologizację onimu denotującego określone miejsce, na przykład *za rzeką ukazują się mury niedawno wstawionego w wojnie Zegrza. Wspomnienie to wycisnęło łzy z oczu* LR I 37, czy terytorium, na przykład *Poznajże światłą, wolną i gościnną Francję, co stolicę embastilluje* [Bastylia, symbol niewoli], *a równie i literaturę swoją embastillować usiłuje* LP II 369, *Rozbitki narodu naszego znalazły przytułek i gościnność we Francji, znalazły sympatię i szczerobliwą pomoc* LP III 73. Poddany waloryzacji proprialny składnik przestrzeni, obok toponi-

24 Zaimek jest językowym wykładnikiem emotywizacji uzyskiwanej poprzez przywoływanie wspólnych dla nadawcy oraz odbiorcy wartości i sposobów widzenia świata, subtelne sygnalizowanie opozycji SWOI – OBCY. Por. A.P. Wejland, *Obrazy grup społecznych. Studium metodologiczne*, Warszawa 1991, s. 8.

25 Rosyjskie słowo *matuszka*, oznaczające matkę, ale i rodzimy element przyrody lub świata, występujące jako stały epitet z wyrazami *ziemia, Rosja*, używane jest w sensie przenośnym, czasami ironicznym jako określenie ważnych i istotnych obiektów. Por. A. Sanecka, *Matuszka – (nie tylko) żona prawosławnego duchownego*, „Język. Tożsamość. Religia” 2019, 2 (20), s. 141.

mów i choronimów, może stanowić także hydronim, na przykład *Widok na Sekwanę i okolice jej przepyszne* II 104.

Eksplicitnym sposobem sygnalizowania emocjonalnego stosunku nadawcy do komunikowanych treści jest kontrastowe zestawienie *nomen proprium* z nacechowanym kontekstem, na przykład *Mieścina ta* [Krzemień – V.J.] *nikczemna w żaden sposób z Lublinem równać się nie mogąca* LR I 180. Pobyt w Krzemieńcu, który związany był z odpracowywaniem pobieranego w czasie studiów na Uniwersytecie Wileńskim stypendium, był dla Lelewela przykry, o czym wspominał w listach do brata Prota:

w Wilnie jedyną z mej pracy miałem pociechę, kiedym w naszym towarzystwie uczonem jaką jej częstkę przeczytał, i byłem karmiony nadzieją, że znajdę sposoby drukowania, jakoż próbki tego były; dziś jednak tu do tej błotnej przepaści osadzony widzę w tej mierze wszystkie widoki zerwane, i nie mam swego nadwornego drukarza, i pisze się zatem niechętnie. [...] prace i trudy ugrzęzną w błocie Krzemienieckiem nigdy niewysychającym LR I 184-185.

Wśród kontekstualnych środków zapewniających ekspresywność wypowiedzi wymienić należy również składniowy szereg onimiczny, implikujący wielość, na przykład:

kraj w ogniu, nie tylko koło Krakowa, koło Siedlec nie udało się, list z Rygi uwiadamia o żywych poruszeniach i trzymających się po Litwie, na Zmudzi. O Boże, kiedyż pobłogosławisz ludowi swemu! LP III 322.

Nagromadzenie nazw własnych, podporządkowane funkcji informacyjnej, może być jednocześnie wykładnikiem emotywnego i/lub wartościującego stosunku nadawcy do przedstawionych w wypowiedzi realiów<sup>26</sup>. W uwydatnianiu emocjonalności wypowiedzi równie dobrze sprawdzają się powtórzenia, na przykład *Co też z Kazimirskim się dzieje? Czy mu Francuzi coś stałego obmyślili? Oj, Kazimirski, Kazimirski* LP III 257, *Oj, Worcell, Worcell, uplątany, uplątał się i poplątał drugich* LP III 344, *Centralizacji zawadza Zwierkowski i Lelewel za pięciu, Ledóchowskiemu – Lelewel i Zwierkowski za dziesięciu, a policji francuskiej – Zwierkowski i Lelewel za dziesięciu* LP III 161.

Nośnikiem różnych stanów emocjonalnych autora listów (zachwytu, zdumienia, najczęściej silnego wzburzenia) stają się *nomina propria* (antroponimy i toponimy) wplecione w wyrażenia wykrzyknikowe, na przykład *Oj, ten safandula Kordaszewski! zawada jak Odynecki* LP III 429, *Co za głupota to Agen! wszelkie pojęcie przechodzi* LP III 91, *Sierawski kopnął się do Tribuny z obroną Podczaskiego, biedak!* LP I 213, *Więcej tam żywiołu narodowego polskiego niż w owym Poznaniu, co się Polską mieni. Gniazdo! kolebka!* LP III 133, *Jest to Moskala* [Münster – V.J.] *duszq!* LP I 54. Eksklamacje jako jednostki syntaktyczne szczególnie utrwalone w repertuarze emocjonalizmów składnio-

26 Por. H. Górny, *op. cit.*, s. 143.



wych zachowują postać zdań oznajmujących, ich wartość obiektywna nie ulega bowiem przewartościowaniu, pojawiają się jedynie sygnały zaangażowania emocjonalnego<sup>27</sup>.

### Nazwy własne w użyciach metaforycznych i metonimicznych

Wykładnikami ekspresji językowej w listach Lelewela są także tekstowe metafory i metonimie nazewnicze, będące wyrazistymi nośnikami określonych treści i wartości. Właściwe ich odczytanie warunkuje kontekst zdaniowy i/lub wspólna dla nadawcy oraz odbiorcy tekstu epistolograficznego wiedza o świecie, na przykład o *judaszów*<sup>28</sup> XIX wieku *mniejsza* [Stronnictwo Demokracji XIX w. połączyło się bezpośrednio z Towarzystwem Demokratycznym Polskim, a odmówiło połączenia ze Zjednoczeniem Emigracji Polskiej] LP III 349, *Magdzia łazarz*<sup>29</sup>, *matka niewidoma* II 220, *W mojej opinii Poitiers niedaleko stanął od Brukseli* [według Lelewela, gmina Zjednoczonej Emigracji Polskiej w Poitiers jest podobnie nieczynna jak gmina brukselska] LP III 279, *tylko głowa mocno Kantem zawrócona* LR I 70, *Dobrze by było i bardzo dobrze, gdyby Wola Cygowska do Łucka zjechała* [...] LR I 162, *Te [reducy – V.J.] odbywają się ze zwyczajną Litwie grzecznością i powagą* LR I 239, *Pan Trzeciak pozwoli i powoła naradzać się, a Pan Zyski nawiedzi i najdzie. Pan Zyski pozwoli, a pan Trzeciak naśle i wypędzi. Tego wymagać będzie polityka cieplicka, położenia nowych zasług dla wypogodzenia choć na chwilę ustawnie marszczącego się czoła Pawłowiczowskiego* [cara Mikołaja I – V.J.] LP I 368, *U nas teraz całe Wilno grzmi naukami i polityką* LR I 45.

Wspomnieć należy jeszcze o pojawiających się w listach określeniach przewiskowych (funkcjonujących nierzadko na granicy apelatywów i propriów) tworzonych chętnie przez Lelewela, typowych dla języka mikrowspólnotowego, których nacechowanie ekspresywne wynika zwykle z utrwalenia w nazwie metaforycznego widzenia, wartościowania, konceptualizowania świata przez człowieka<sup>30</sup>: antroponimy, na przykład *Dojutrek* (Wojciech Kazimirski; „książki i ludzi do jutra odkłada”) LP II 206, *frasuję się bez końca nad Łokietkiem* [Hugo, syna Prota; ze względu na jego niski wzrost], *co za nieszcześliwa istota!* LR II 108, *Ale wielki z Ostatniegogrosza* [Moško Lejbowicz, skąpy Żyd] *wiercipięta* LR I 439.

Nośnikami emocjonalnego wartościowania są w badanych listach niektóre określenia kryptonimiczne, prymarnie pełniące funkcję maskującą<sup>31</sup>. Tworzył je Lelewel i używał w korespondencji na potrzeby kodowania informacji o referentach nazw.

27 Por. A. Grzesiuk, *Składnia wypowiedzi emocjonalnych*, Lublin 1995, s. 168.

28 Frazeologizm *falszywy jak Judasz* ‘człowiek podstępny, obłudny, fałszywy’. I. Wieczorek, *Strachy na Lachy. Nazewnicze komponenty przysłów i frazeologizmów*, Poznań 2016, s. 45.

29 Frazeologizm *wyglądać jak Łazarz* ‘człowiek schorowany, opuszczony, biedny’. Por. *ibidem*, s. 52.

30 Por. H. Górny, *op. cit.*, s. 137.

31 Por. V. Jaros, *Nazwy maskujące w emigracyjnych listach Joachima Lelewela pisanych do przyjaciół i znajomych*, „Język Polski” 2017, z. 3, s. 76-86.

Tworzywem językowym utajnionych pro priów są wykorzystane wtórnie nazwy własne, w tym mitonimy, czyli nazwy mitologiczne w funkcji pseudonimów, na przykład *Lelum* // *Lelum Polelum* [Joachim Lelewel; Lelum i Polelum – bóstwa słowiańskie] LP I 221, *Perkunas* [Alfons Persson; Perkunas – litewska forma imienia ogólnobałtyckiego boga niebios Perkuna] LP I 216, baptyzonimy, czyli pseudonimy w formie imion, na przykład *Leszek*<sup>32</sup> [pseud. młodopolski Joachima Lelewela] LP I 352, prenominy, czyli pseudonimy w formie imion w zestawieniach ze skrótowcami odimiennymi, odnazwiskowymi, określeniem apelatywnym, etnicznym lub odmiejscowym, na przykład *Leszek z Lublina* [Joachim Lelewel, Lublin kryptonim Brukseli, miasta w Belgii] LP I 321, i pospolite, konotujące cechy denotatu, na przykład *Hołot* [Stanisław Worcell, działacz polityczny, publicysta] LP III 202, *Książę dyplomata* LP II 1 // *Książę Pan* [Adam Czartoryski, książę, dyplomata] LP II 4, *Renegat* [Teofil Mirski, powstaniec] LP I 206, *Rumak* [Erazm Rykaczewski, polski historyk, tłumacz i leksykograf] I 200, *Stary* [gen. Jerzy Lafayette, jeden z przywódców Rewolucji Francuskiej, współzałożyciel Francusko-Polskiego Komitetu Pomocy dla powstania listopadowego, przyjaciel Lelewela i Polaków] LP I 233. Użyte wtórnie onimy o zmienionym zakresie denotacyjnym i nabytej funkcji symbolicznej, podobnie jak podlegające onimizacji określenia apelatywne, uwypuklają w pozytywnym lub negatywnym świetle między innymi działalność, cechy charakteru nazywanych osób, a także dystans Lelewela do samego siebie. Powstałe dzięki onimizacji apelatywonimy (odapelatywne kryptonimiczne określenia toponimów) również stają się nośnikami autorskiego wartościowania, na przykład *Kolebka* [Kraków] LP I 364, *Pogorzal* [Paryż; określenie motywowane semantycznie tajną nazwą *Pożar*] LP II 280.

Do ekspresywnych znaków językowych należą kryptonimy motywowane brzmieniowo oraz procesami skojarzeniowymi i aluzjami<sup>33</sup>: antroponimy, na przykład *Czupryński* [Jan Czyński; publicysta] LP I 213, *Kropka* [Tadeusz Krępowiecki; powstaniec, publicysta, polityk] LP I 257, *Wywrotnia* [Feliks Wrotnowski; publicysta] LP I 281, toponimy, na przykład *Piotrowin* [Petersburg; miasto w Rosji] LP I 262, *Pożar* [Paryż; miasto we Francji] LP I 221, *Trawnik* [Tours; miasto we Francji] LP I 268.

Uwzględnienia aspektu semantyczno-pragmatycznego i aktualizacji wspólnej dla nadawcy i odbiorcy tekstu wiedzy o świecie wymagają antonomazyjne ekwiwalenty nazw, na przykład *Syn Kalliopy* [tj. Lelewel – V.J.] *wystawił ozdobną rozprawę, która bynajmniej w żaden żywy sposób pod ostrą dziejopiską krytykę podaną być nie może* LR I 131, *Może być, że w tych dniach Lafayette belgicki* [Alexandre Joseph Célestin Gendebien; odegrał ważną rolę podczas rewolucji belgijskiej, udzielał pomocy uchodź-

32 Imię nawiązuje do legendarnego protoplasty władców polskich. W liście do Karola Sienkiewicza Lelewel pisał: „we mnie kropki krwi Lecha nie ma, przynajmniej: to prawda, że ojciec i matka byli mazurskiego urodzenia, ale matka z ojca Rusina Szelutty, może Moskala; ojciec, syn Prusaka i Saksonki, choćby w Warszawie urodzonej, ale z Sasa” (cyt. za: A. Śliwiński, *Joachim Lelewel. Żarys biograficzny, lata 1786-1831*, Warszawa 1918, s. 12).

33 Por. S. Grabias, *op. cit.*, s. 40.

com politycznym – V.J.] *i coś więcej jak Lafayette-Gandebien odwiedzi Tours, bo będzie pod Blois* LP II 79, *kokoszka Fontaineblowska* [Antoni Ostrowski; Fontainebleau – miasto pod Paryżem] LP I 150, *organ Tomkiewicza* („Demokrata Polski”; pismo redagowane przez Kazimierza Tomkiewicza) LP III 11. Według Teresy Dobrzyńskiej, deskrypcje w funkcji referencjalnej nie tylko odsyłają do przedmiotu, ale mogą dodatkowo zawierać jego ocenę – pozytywną lub negatywną<sup>34</sup>.

Myślenie metaforyczne (i wartościująco-emotywny stosunek do treści wypowiedzi) ujawniają personifikacje, na przykład „Orzeł Biały” (czasopismo emigracyjne wydawane w Brukseli od 1839 r.) *tak bredzi i takie duby plecie jak sumaszędłszy* LP III 403, *Portugalia upadła na głowę. Ramorino, jakeśmy przewidywali, na dudka wyszedł* LP I 180, *nie wiem, kiedy się z utrapionego Wilna wyrwę* LR I 253.

Według kognitywistów, metafora i metonimia, tkwiące w systemie pojęć człowieka, należą do istotnych elementów codziennej komunikacji językowej<sup>35</sup>.

### Onimy w strukturach komparatywnych

Emotywicację nazw własnych uzyskiwał Leleweł dzięki konstrukcjom porównawczym<sup>36</sup>. Komparacje mogą zawierać w swej strukturze element proprialny o rodowodzie biblijnym, na przykład *Będzie tedy drukarnia, która będzie czekać jak zgłodniały Tobiasz, aby mu co do gardzieli przyniesiono* LP III 35, *Strzembosz na wsi z ogródkiem i łączką, gdzie się pasie jak Nabuchodonozor oczekując zawsze przybycia małżonki* LP I 357, *Proś Boga gorąco, aby nam rozumu udzielił, proś, a my w gorącej wierze będziemy, jak Chrystus w ogroju, bo przeprawa nie lada, śmierć, nim zmartwychwstanie!* LP III 121, lub mitologicznym, na przykład *Powiadają mi, że się stary bardzo łudzi, że mniema jak Eol trząść wiatrami, a zaledwie co mu dymi* LP I 384.

Równie chętnie sięgał Leleweł po etnonimy. Nośnikiem wartościowania w takich przypadkach jest wspólnotowe wyobrażenie dotyczące stereotypu innych nacji, na przykład *Ale on wolał, [minister – V.J.] jak Żyd z parszywą kobyłą i nosatym koniem, z Leonardem [Chodźką] i ze mną się wysunąć* LP V 106, *Wszakże zmieniacie mieszkania jak Cygany* LP IV 46, lub autostereotypu Polaka<sup>37</sup>, na przykład *sprawileś się jak Polak* LP I 232, *„Litwin przed batogiem truchleje, a Mazur i kartaczy się nie lęka”* LR I 32.

34 Por. T. Dobrzyńska, *Nazwy własne w użyciach tropicznych: casus antonomazji*, [w:] *Studia o tropach II*, red. T. Dobrzyńska, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 31.

35 Por. m.in. G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, przeł. T.P. Krzeszowski, Warszawa 1988.

36 M. Rutkowski (*Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii. Proces deonimizacji*, Olsztyn 2007, s. 175) traktuje porównanie „jako zjawisko konceptualnie pokrewne” i wykazujące pewne podobieństwo do metafory i interpretuje je „jako początkowe stadium metaforyzacji”.

37 A. Niewiara, *Polskie stereotypy narodowe w świetle badań diachronicznych*, „LingVaria” 2010, V, nr 2, s. 171-183.

Ścisłe z wartościowaniem i funkcją ekspresywną wiążą się s frazeologizowane struktury porównawcze z nazwami własnymi podlegającymi deonimizacji<sup>38</sup>. Deszyfracja warstwy asocjacyjnej nazwy wchodzącej w skład związku frazeologicznego wymaga od odbiorcy kompetencji kulturowych, na przykład *Siciński siedzi tam jak Piłat w Credo*<sup>39</sup> LP I 364, *Ostatni list co do mnie pisał [Ostrowski – V.J.] – prawdziwie plecie jak Piekarski*<sup>40</sup> na mękach LP I 114, *Pożyczka! z lichwą, bo zatrzymując i zwracając 600, najmniej 300 straciłem. Wyszedłem jak Z.*<sup>41</sup> na mydle LR II 314.

Odpowiedniej wiedzy po stronie odbiorcy wymagają także komparacje, w których nazwy własne mające konkretne odniesienia faktograficzne, historyczne, desygnujące osoby, miejsca, instytucje według podmiotu wartościującego pozostają w relacji podobieństwa, na przykład *I co to będzie z warchołu emigranckiego! Bodaj wynurzy się król Czartoryski, jak Prezes Krukowiecki pod koniec w Warszawie* LP II 148, *W każdym razie on [Czartoryski – V.J.] wygrywa, jak Mikołaj po bitwie ostrołęckiej* III 333, *gotowiśmy Szelę wziąć za króla, jak przodki nasze Piasta i Ziemowita, a potem zobaczą chłopcy, co możemy* LP III 346, *Abdykował Czartoryski i gotowi Szelę za króla przyjąć i dynastię jego umocować na tronie, jak niegdyś zlehcice sadowili Piastów* LP III 340, *Tow. Dem. jest dziś i działać będzie jak Skrzynecki po bitwie ostrołęckiej* LP III 324, *Komitet, powiedzmy sobie, taki samozwaniec jest jak Czartoryski, Rybiński i fakcjonści* LP III 165, *A mnie się zdaje, że mię koniec czeka jak Chajęckiego [emigrant Antoni Chajęcki umarł w Brukseli na pomieszenie zmysłów]* LP III 187-188, *adresów à la Straszewicz nie zbieram* LP II 108. Dobór porównywanych onimów i ich referentów oparty jest na wyborze i, jak ilustrują to powyższe ekscerpty, służy ekspresywizacji (emotywizacji) wypowiedzi.

Niekiedy występujące w komparacjach nazwy własne (i ich referenci) są sobie przeciwstawiane pod względem nasilenia lub minimalizacji jakiejś cechy, na przykład *Życie w Belgium i Bruxelli jest tańsze niż we Francji* LR II 50, *Jest tu taniej niż w Anglii, taniej niż we Francji* LP I 279, [Kałusowski – V.J.] *na kilka dni jedzie do Paryża w nadziei, że znajdzie tam lepszy sposób utrzymania się jak w Brukseli* LP V 146.

## Znaczenie asocjacyjne onimów

Nośnikiem emocjonalności i wartościowania może być znaczenie asocjacyjne występujących w listach nazw własnych. „Nie wyrażony w sposób widoczny zawarty w nich

38 Por. K. Długosz-Kurczabowa, *Apelatywizacja biblijnych nazw własnych w języku polskim*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1990, s. 10.

39 Frazeologizmy *potrzebny jak Piłat w credo, dostać się jak Piłat w credo* ‘niepotrzebnie, nie na swoje miejsce, nie w porę; być zbytecznym, niepotrzebnym’ są aluzją do Składu Apostolskiego (por. *ibidem*, s. 57).

40 Znaczenie frazeologizmu: ‘mówi rzeczy nieprawdziwe lub bez sensu’. Por. I. Wieczorek, *op. cit.*, s. 67.

41 Frazeologizm *wyjąć na czymś jak Zabłocki na mydle* ‘zrobić zły interes; podjąć działania dla zysku, a w rezultacie ponieść dotkliwą stratę’. Por. *ibidem*, s. 83.

element semantyczny<sup>42</sup> wiąże się z cechami referenta. Podstawowym układem odniesienia decydującym o pewnej emotywniej aksjologizacji takich onimów, jak i denotowanych przez nazwę obiektów jest biografia Lelewela, na przykład *Obchodziłem dolne i górne miasto, ato jak połowa Warszawy* LP I 162, *Odgłos profesorstwa poniósł się aż nad Wisłę i w domu nawet wiedzą i mniemają, że jak to w Wilnie albo w Warszawie bywało dochody jak należy* LR II 60, *Raławice* [kryptonim Gminy Zjednoczenie w Paryżu] LP III 223. Przywołane onimy geograficzne nie tylko denotują objekty rodzime, pełniąc funkcje informatywną, lokatywną czy kamuflującą, ale odsyłają do rzeczywistości pozatekstowej, której emocjonalne wartościowanie przez historyka znane było w kręgu osób bliskich i znajomych. Potwierdza to poniższy cytat:

jeśli ten list jeszcze cię w tej samej kwaterze zaskoczy, proszę Cię, ucałuj rączki samej niegdyś panny Maryanny Czempiańskiej. Choć byłem wówczas, kiedym przebywał przez 3 lata w Okrzei, jeszcze dzieckiem, w prawdzie dojrzewającym, jednak słodkie wspomnienie LR I 182.

Uwartościowanie nazw jest więc konsekwencją odbicia emotywnego stosunku Lelewela do obiektów nimi desygnowanych (osób i miejsc), z którymi związane były niegdyś pozytywne przeżycia, powracające we wspomnieniach na kartach listów.

Emotywizacji wypowiedzi służą także onimy pełniące funkcję symboliczną o określonych konotacjach kulturowych. W kategorii znaków symbolicznych rozpatrywać można nazwy własne odwołujące się do rzeczywistości pozatekstowej, na przykład *Było to dwóch Francuzów Towiańskich, którzy Waterloo odwiedzali* [bitwa pod Waterloo była ostatnim starciem Napoleona, w kulcie Napoleona Towiańczycy odbywali pielgrzymki do Waterloo, które nazywano Kalwarią] LP III 248, *Dawnom się domu i familii wyrzekł; dziećmi moimi są uczniowie moi. Ginęli oni złością Nowosilcowa* [Mikołaj Nowosilcow – reprezentujący władze carskie kurator wileńskiego okręgu szkolnego, przyczynił się do wykrycia działalności filomatów i filaretów, Lelewelowi i trzem innym profesorom nakazał opuścić Wilno] LP I 155, *Niegdyś, w XVII wieku Polskę wydzwignęła jazda i Czarnieckiego obroty, ruchy, rzuty. [...] A dopóki Czarnieckiego mieć nie będziemy, dopóty na nogach nie staniemy* LP I 244, *Ułożył sobie [car Mikołaj I – V.J.] periodycznie Herodowe dopełniać morderstwo* LP I 154, *Zaludni się Syberya, jeśli surowość prawa każdą dotknie osobę* LR I 330.

## Wnioski końcowe

Szczegółowa analiza nazw własnych, pojawiających się w korespondencji Joachima Lelewela adresowanej do najbliższych krewnych, przyjaciół i znajomych, wykazała, że *nomina propria* – oprócz właściwych dla tych znaków językowych funkcji – mogą

42 Por. Z. Kaleta, *Teoria nazw własnych*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Kraków 2005, s. 24.

być nośnikami ekspresywności i wyrażać różne odcienie afektywnego wartościowania: sympatii, atencji, aprobaty, wzruszenia, współczucia, żartu, niechęci, lekceważenia, pogardy, gniewu, ironii.

Analizowany onomastykon ujawnia nie tylko zaangażowanie emocjonalne eksperiencera określonych stanów wewnętrznych, ale odsłania także obiekty jego uczuć. Listy pisane do różnych osób, krewnych, przyjaciół i przygodnych towarzyszy, polityków i uczonych, zdradzają człowieka – uczzonego-samotnika – zawsze żywo, bezpośrednio reagującego na bieżące zjawiska i wydarzenia, człowieka, którego z jednakową pasją interesują wszystkie zagadnienia: od zawiłych problemów naukowych poprzez aktualne problemy polityczne i społeczne, aż do wiadomości dotyczących codziennego życia. Wielki uczony nie gardzi bowiem żadnymi nowinami o najbliższych, przyjaciółach i wrogach, powtarza plotki lub sensacyjne szczegóły, ujawniając przy tym swój stosunek do przedstawianych informacji i pojawiających się w nich obiektów, denotowanych w listach przez onimy.

Eksplicytnymi wykładnikami funkcji emotywno-ekspresywnej nazw własnych występujących w epistolarnej spuściźnie historiografa są modele słowotwórcze wyspecjalizowane w tworzeniu ekspresywizmów za pomocą odpowiednio nacechowanych formantów słowotwórczych (deminutywa, hipokorystyka i augmentatywa onimiczne), rzadziej wartościowanie sygnalizują morfemy fleksyjne (formy liczby mnogiej w odniesieniu do pojedynczych desygnatów).

Emotywicację i aksjologizację sygnalizują ponadto nazwy własne umiejscowione w sąsiedztwie określeń wartościujących o charakterze adnominalnym bądź predykatywnym. Kontekstualnemu uwartościowaniu propriów służą między innymi wypowiedzi wykrzyknikowe, powtórzenia i nagromadzenie onimów.

Wyraźnym sygnałem subiektywizacji i ekspresywności wypowiedzi są nazwy własne w użyciu metaforycznym i metonimicznym oraz onimy wpisane w strukturę porównania (m.in. komparacje z ustereotypizowanym użyciem etnonimów, nazwami własnymi mającymi konkretne odniesienia do rzeczywistości pozajęzykowej współczesnej i dawnej). Niekiedy nośnikiem emocjonalności i wartościowania może być znaczenie asocjacyjne propriów.

Analizowany materiał nazewniczy, wyeksцерpowany z listów Lelewela, ilustruje, że nazwy własne (także te w formie podstawowej, neutralnej) służą określonym strategiom komunikacyjnym: uzewnętrzniają stany psychiczne nadawcy i jego stosunek do prezentowanych treści.

#### LITERATURA CYTOWANA

##### Źródła

*Listy emigracyjne Joachima Lelewela*, wyd. i wstęp H. Więckowska, t. I (1831-1835), PAU, Kraków 1949 – LP I.

*Listy emigracyjne Joachima Lelewela*, wyd. i wstęp H. Więckowska, t. II (1836-1841), PAU, Kraków 1949 – LP II.

- Listy emigracyjne Joachima Lelewela*, wyd. i wstęp H. Więckowska, t. III (1842-1848), PAU, Kraków 1952 – LP III.
- Listy emigracyjne Joachima Lelewela*, wyd. i wstęp H. Więckowska, t. IV (1849-1861), Ossolineum, Wrocław-Kraków 1954 – LP IV.
- Listy emigracyjne Joachima Lelewela*, wyd. i wstęp H. Więckowska, t. V (1831-1860), Ossolineum, Wrocław-Kraków 1956 – LP V.
- Listy Joachima Lelewela. Oddział pierwszy. Listy do rodzeństwa pisane*, t. 1, Poznań 1878 – LR I.
- Listy Joachima Lelewela. Oddział pierwszy. Listy do rodzeństwa pisane*, t. 2, Poznań 1879 – LR II.

### Opracowania

- Awdziejew A., *Pragmatyczne podstawy interpretacji wypowiedzi*, Kraków 1987.
- Cieślíkowa A., *Metody w onomastycznych badaniach różnych kategorii nazw własnych*, „Onomastica” 1996, nr 41.
- Cieślíkowa A., *Nazwy własne w różnych gatunkach tekstów*, [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn 1993.
- Dereń B., *Pochodne nazw własnych w słowniku i tekście*, Opole 2005.
- Długosz-Kurczabowa K., *Apelatywizacja biblijnych nazw własnych w języku polskim*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1990.
- Dobrzyńska T., *Nazwy własne w użyciach tropicznych: casus antonomazji*, [w:] *Studia o tropach II*, red. T. Dobrzyńska, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992.
- Górny H., *Nazwy własne w piśmiennictwie pamiętnikarskim XIX wieku. Perspektywa tekstologiczno-funkcjonalna*, Kraków 2013.
- Grabias S., *Ekspresywność w strukturze znaczeniowej wypowiedzi, wyrazów i formantów*, „Poradnik Językowy” 1980, z. 9-10.
- Grabias S., *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 1994.
- Grabias S., *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin 1981.
- Grzesiuk A., *Składnia wypowiedzi emocjonalnych*, Lublin 1995.
- Handke K., *Język familijny*, [w:] K. Handke, *Socjologia języka*, Warszawa 2008.
- Handke K., *Nazewnictwo jako narzędzie ekspresji*, [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn 1993.
- Handke K., *Polski język familijny*, Warszawa 1995.
- Jaros V., *Nazwy maskujące w emigracyjnych listach Joachima Lelewela pisanych do przyjaciół i znajomych*, „Język Polski” 2017, z. 3.
- Kaleta Z., *Teoria nazw własnych*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Kraków 2005.
- Kałkowska A., *Struktura składniowa listu*, Wrocław 1982.
- Kosyl C., *Forma i funkcja imion osobowych we współczesnej polszczyźnie*, [w:] C. Kosyl, *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin 1983.
- Kosyl C., *Nazwy własne w prozie Jarosława Iwaszkiewicza*, Lublin 1992.
- Lakoff G., Johnson M., *Metafory w naszym życiu*, przeł. T.P. Krzeszowski, Warszawa 1988.
- Laskowska E., *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz 1992.
- Lubaś W., *Polskie gadanie. Podstawowe cechy i funkcje potocznej odmiany polszczyzny*, Opole 2003.
- Lubaś W., *Typ kontaktu językowego a wariantywność nazw własnych we współczesnej polszczyźnie*, „Prace Językoznawcze” 1978, t. 4: *Onomastyka*.
- Markowski A., *Polszczyzna końca XX wieku*, Warszawa 1992.
- Niewiara A., *Polskie stereotypy narodowe w świetle badań diachronicznych*, „LingVaria” 2010, t. V, nr 2.
- Przybylska R., *Wstęp do nauki o języku polskim*, Kraków 2003.
- Puzynina J., *Język wartości*, Warszawa 1992.
- Puzynina J., *Słowo – wartość – kultura*, Lublin 1997.
- Rutkowski M., *Nazwy własne w strukturze metafory i metonimii. Proces deonimizacji*, Olsztyn 2007.

- Rutkowski M., *Problem funkcji nazw własnych w onomastyce. Przegląd stanowisk*, „*Conversatoria Linguistica*” 2010, R. IV.
- Sarnecka A., *Matuszka – (nie tylko) żona prawosławnego duchownego*, „*Język. Tożsamość. Religia*” 2019, nr 2 (20).
- Sarnowski M., *Deminutivum jako znak ironii*, [w:] *Język a kultura*, t. 3: *Wartości w języku i tekście*, red. J. Puzynina, J. Anusiewicz, Wrocław 1991.
- Skubalanka T., *O ekspresywności języka*, „*Annales UMCS*” 1972, sectio F, vol. XXVII.
- Szewczyk Ł.M., *Nazewnictwo literackie w twórczości Adama Mickiewicza*, Bydgoszcz 1993.
- Śliwiński A., *Joachim Lelewel. Zarys biograficzny lata 1786-1831*, Warszawa 1918.
- Warchala J., *Kategoria potoczności w języku*, Katowice 2003.
- Wejland A.P., *Obrazy grup społecznych. Studium metodologiczne*, Warszawa 1991.
- Wieczorek I., *Strachy na Lachy. Nazewnictwo komponenty przysłów i frazeologizmów*, Poznań 2016.
- Wierzbicka A., *Praktyczna stylistyka*, Warszawa 1969.
- Wilkoń A., *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego*, Wrocław 1970.

### **Nazwy własne jako nośnik wartościowania i emocjonalności w listach Joachima Lelewela**

**STRESZCZENIE:** Przedmiotem artykułu są zagadnienia związane z tekstowymi użyciami propriów jako nośników wartościowania i emocjonalności w listach Joachima Lelewela adresowanych do krewnych oraz przyjaciół i znajomych. Eksplicytnymi wykładnikami funkcji emotywno-ekspresywnej są odpowiednio nacechowane formanty słowotwórcze oraz morfemy fleksyjne. Emotyvizację i aksjologizację sygnalizują ponadto nazwy własne umiejscowione w sąsiedztwie określeń wartościujących. Kontekstualnemu uwartościowaniu propriów służą między innymi wypowiedzi wykrzyknikowe, powtórzenia i nagromadzenie onimów. Wyraźnym sygnałem subiektywizacji wypowiedzi są nazwy własne w użyciu metaforycznym i metonimicznym oraz onimy wpisane w strukturę porównania. Niekiedy nośnikiem emocjonalności i wartościowania może być znaczenie asocjacyjne propriów.

**SŁOWA KLUCZOWE:** nazwa własna – wartościowanie – emocjonalność – list – język potoczny – język rodzinny

### **Proper names as carriers of evaluation and emotionality in Joachim Lelewel's letters**

**SUMMARY:** The article's subject is related to the textual use of propria as carriers of evaluation and emotionality in Joachim Lelewel's letters addressed to relatives, friends and acquaintances. Explicit exponents of the emotive-expressive function are appropriately marked with word-formation formants and inflectional morphemes. Emotivization and axiologization are signalled by proper names and their location in the vicinity of evaluative terms. Contextual valuation of propria is served, among others, by exclamation marks, repetitions and accumulation of onyms. Proper names in metaphorical and metonymic use and onyms inscribed in the comparison structure clearly signify the statements subjectivisation. Sometimes the associative meaning of propria may be the carrier of emotionality and valuation.

**KEYWORDS:** proper name – evaluation – emotionality – letter – common language – family language